



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Ocalałem / prowadzony na rzeź

Author: Romuald Cudak

Citation style: Cudak Romuald. (2018). Ocalałem / prowadzony na rzeź. W: R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), "Na wrywki : 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec" (S. 245-247). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ocalałem / prowadzony na rzeź

O cytacie

Cytat pochodzi z wiersza Tadeusza Różewicza *Ocalony*, pomieszczonego w debiutanckim tomie poety *Niepokój* (1947). *Ocalony* to bodaj najpopularniejszy utwór Różewicza, publikowany we wszelkich antologiach polskiej poezji, wyborach wierszy poety, wypisach z liryki polskiej i w podręcznikach. Utwór doskonale reprezentuje pierwszy okres twórczości poetyckiej Różewicza, gdzie dominującym tematem jest wojna i jej skutki widoczne w świadomości oraz etyce tych, którzy zbrodni wojennych doświadczyli i przeżyli ich okrucieństwo. Bohaterem wiersza jest młody, dwudziestoczteroletni człowiek, który ocalał „prowadzony na rzeź”, który był świadkiem poczynań niedających się ująć w jakąkolwiek refleksję i będących wyrazem upadku wszelkich praw moralnych, a który obecnie szuka mistrza potrafiącego raz jeszcze stworzyć świat, nazywając ponownie rzeczy i pojęcia, oddzielając światło od ciemności.

Cytat jest zamknięty w strofie otwierającej i zamykającej wypowiedź:

Mam dwadzieścia cztery lata
ocalałem
prowadzony na rzeź.

Zapewne wyraźny wysoki ton części wypowiedzi i echa BIBLIJNEJ stylistyki sprowokowały interpretatorkę wiersza Wioletę Bojdę (1999) do odczytania sytuacji „ocalonego od rzezi” uczestnika wojennej hekatombi w kategoriach aluzji do sytuacji Izaaka prowadzonego na rzeź ofiarną przez swojego ojca Abrahama na GÓRĘ MORIA. Znaczeniu słowa „rzeź” jako ‘masowe zabijanie ludzi, zwłaszcza w walce’, ‘ubój/zabijanie zwierząt’ można więc dodać także rozumienie: ‘mord rytualny’ (ofiara rytualna). Tak jest w *Księdze Izajasza* we frazie: „jak baranek na rzeź prowadzony” (Iz 53,7).

Wyprowadzony z kontekstu zewnętrznego cytat nabiera w tym przypadku ogólniejszego znaczenia ‘(przypadkowego? cudownego?) wyjścia z groźnej opresji o charakterze ofiarnym’.

O autorze i jego twórczości

Zob. **Jak dobrze Jestem z tobą / tak mi serce bije / myślałem człowiek / nie ma serca*

Nawiązania

Józef Baran (ur. 1947) napisał w 1972 roku wiersz *Mam dwadzieścia pięć lat*. Utwór jest dedykowany Tadeuszowi Różewiczowi i można rzec, że stanowi prywatny manifest poety z pokolenia urodzonych po II wojnie światowej.

Warto wiedzieć

- BIBLIA – zob. **A niechaj narodowie wždy postronni znają, / Iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają!*
- GÓRA MORIA – w rozdziale 22 *Księgi Rodzaju*, jednej z ksiąg *Starego Testamentu* (część BIBLI), zapisano, że Abraham, na polecenie Boga, który wystawił go na próbę, zabrał swojego syna pierworodnego Izaaka na górę Moria, aby tam złożyć go w ofierze Bogu. Kiedy jednak sięgnął po nóż, aby zabić swego syna i położyć go na ołtarzu, ukazał mu się anioł Boży, który zakazał rzezi, mówiąc: „Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna” (Rdz 22,12). Tak też uczynił Abraham, składając w zamian ofiarę z barana. Anioł Boży przyrzekł prorokowi, że za jego bezgraniczną miłość da mu potomstwo „tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka piasku na wybrzeżu morza” (Rdz 22,17).

Z opracowań

Różewicz w czasie wojny był partyzantem w oddziale AK. Przeżycia żołnierskie zostawiły jednak w jego poezji ślad słaby. Silniej rysowały się wątki zagłady. Pamięć o rozstrzelanych z ulicznych łapanek, powieszonych, sprofanowanych, o hekatombie obozów zagłady, o rozpaczających matkach ofiar. Podmiot jego wierszy miał słabo zaznaczone rysy indywidualne: przemawiał przede wszystkim jako reprezentant swojego pokolenia – tego, którego młodość wypaliła się w szaleństwie wojny. Był kimś, kto ocalał przypadkiem i daje teraz świadectwo swojego stanu duchowego. Nie potrafi powrócić do normalnego życia.

Wydaje mu się ono życiem wśród ruin i pamiątek zagłady, niepewnym czy nawet fantomatycznym, bo pozbawionym oparcia w jakimkolwiek porządku wartości. Sądzi, że wojna zniszczyła już wszystko.

Przez ten bunt i gorycz przebija się jednak potrzeba odbudowy kodeksu wartości, odbudowy ludzkiego życia w jego moralnie uporządkowanej zwyczajności. Tyle że on sam, wewnętrznie spustoszony, nie potrafi jej dokonać.

Jarosiński 1997, 23–24

Bibliografia

- Bojda W., 1999: *Kompleks Izaaka (Tadeusz Różewicz: Ocalony)*. W: Nawarecki A., Pawelec D., red.: *Kanonada. Interpretacje wierszy polskich (1939–1989)*. Katowice.
- Jarosiński Z., 1997: *Literatura lat 1945–1975*. Warszawa.
- Różewicz T., 2016: *Wybór poezji*. Wstęp i oprac. A. Skrendo. Wrocław.

Romuald Cudak